



Sygn. akt V CSK 272/09

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lutego 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Irena Gromska-Szuster (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Wojciech Jan Katner

SSN Dariusz Dończyk

w sprawie z powództwa T. S.

przeciwko H. R. i Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w D.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 lutego 2010 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 22 stycznia 2009 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego

Uzasadnienie

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 stycznia 2009 r. Sąd Apelacyjny w oddalił apelację powoda od wyroku Sądu pierwszej instancji oddalającego powództwo T. S. przeciwko H. R. i Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego w D. o odszkodowanie w kwocie 94 526,72 zł z tytułu bezprawnie prowadzonej egzekucji.

Sądy ustaliły, że powód w związku z pobranym kredytem był dłużnikiem Banku S.A. w K., który w dniach 25 lutego 1994 r. i 9 grudnia 1996 r. wystawił przeciwko niemu bankowe tytuły wykonawcze na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe. W oparciu o powyższe tytuły pozwana komornik na wniosek Banku prowadziła egzekucję przeciwko powodowi. W dniu 29 kwietnia 1999 r. Bank zbył przysługujące mu wobec powoda wierzytelności J. O., o czym zawiadomił pozwaną komornik, wskazując też, że w związku z tym spełnienie świadczenia ma nastąpić do rąk nabywcy wierzytelności. Od tej chwili pozwana na podstawie bankowych tytułów wykonawczych prowadziła egzekucję na rzecz J. O.

Powód w dniu 4 czerwca 1999 r. złożył skargę na czynności komornika domagając się zaniechania czynności egzekucyjnych, a następnie złożył jeszcze kolejne dwie skargi, żądając w każdej zaniechania czynności egzekucyjnych lub umorzenia egzekucji, ostatnia skarga wniesiona została po oddaleniu przez pozwaną wniosku powoda o umorzenie egzekucji. Żadna ze skarg nie została uwzględniona.

W dniu 27 lutego 2007 r. powód wniósł pozew o pozbawienie wykonalności tytułów wykonawczych w postaci wskazanych wyżej wyciągów z ksiąg bankowych. Powództwo to zostało uwzględnione prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 18 maja 2007 r. Na wniosek powoda, pozwana w dniu 16 lipca 2007 r. umorzyła postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 825 pkt 2 k.p.c. Łącznie pozwana wyegzekwowała od powoda w okresie od dnia 30 listopada 1995 r. do dnia 27 lutego 2007 r. kwotę 94 526,72 zł., w tym na rzecz J. O. kwotę 71 464 zł. w okresie od 7 lipca 1999 r. do 27 lutego 2007 r.

Sąd drugiej instancji podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, iż powód nie wykazał szkody, co uzasadniało oddalenie powództwa. W ocenie Sądu bezprawna egzekucja prowadzona przez pozwaną na rzecz osoby fizycznej na podstawie bankowych tytułów wykonawczych nie wyrządziła powodowi szkody, którą nie jest wyegzekwowana kwota należności z tytułu umowy kredytowej, do spłaty której powód był zobowiązany. Niezależnie od tego Sąd Apelacyjny podzielił także ocenę Sądu pierwszej instancji co do przedawnienia roszczeń stwierdzając, że z pisma powoda z dnia 13 kwietnia 2004 r., stanowiącego uzupełnienie skargi na czynności komornika z dnia 23 marca 2004 r., wynika, że najpóźniej w dniu 13 kwietnia 2004 r. powód dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, skoro w piśmie tym stwierdził, że jeżeli wierzytelność objęta zaskarżonym postępowaniem komorniczym nie może uzyskać sądowej klauzuli wykonalności, to komornik nie powinien prowadzić

egzekucji takiej wierzytelności. W tej sytuacji, zdaniem Sądu Apelacyjnego, roszczenie zgodnie z art. 442 § 1 k.c. uległo przedawnieniu na pewno z dniem 13 kwietnia 2007 r., a powód wniósł pozew w dniu 23 października 2007 r. Brak wykazania szkody uniemożliwia uwzględnienie na podstawie art. 5 k.c. zarzutu nadużycia prawa przez pozwanych w wyniku podniesienia zarzutu przedawnienia. Zwalnia też Sąd od oceny, czy powód mógł zapobiec szkodzie oraz od badania pozostałych przesłanek odpowiedzialności pozwanej na podstawie art. 769 § 1 i 2 k.p.c. oraz art. 23 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji.

W skardze kasacyjnej opartej na pierwszej podstawie powód zarzucił naruszenie art. 769 § 1 k.p.c. oraz art. 23 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji w wyniku błędnej oceny, że powód nie poniósł szkody na skutek bezprawnej egzekucji oraz naruszenie art. 769 § 3 k.p.c., art. 442 § 1 i art. 442¹ § 1 w zw. z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny, przez błędne uznanie, że roszczenia powoda uległy przedawnieniu.

Wnosił o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia kosztów procesu za wszystkie instancje wraz z kosztami postępowania kasacyjnego.

Pozwani wnosili o oddalenie skargi i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie ulega wątpliwości, że pozwana komornik bezprawnie prowadziła przeciwko powodowi egzekucję na rzecz osoby fizycznej w oparciu o bankowe tytuły wykonawcze wystawione na podstawie art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r.- Prawo bankowe (j.t: Dz. U. z 1992 r. Nr 359 ze zm.). Jak wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy egzekucja na podstawie takiego tytułu wykonawczego mogła być prowadzona wyłącznie na rzecz banku i obejmować tylko wierzytelności własne banku (por. między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1996 r. III CZP 194/95, OSNC 1996/7-8/101, z dnia 27 lutego 1997 r. III CKN 38/96, OSNC 1997/5/68 i z dnia 7 maja 1997 r. II CKN 139/97, OSNC 1997/10/155).

W chwili zawiadomienia pozwanej przez egzekwujący Bank o przelewie egzekwowanej wierzytelności na rzecz osoby fizycznej (kwiecień 1999 r.) powyższa linia orzecznictwa Sądu Najwyższego była już utrwalona i niewątpliwie powinna być znana komornikowi, który, jako organ sądowy, stosujący przymus państwowy w egzekwowaniu należności, obowiązany jest znać orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące

zagadnień związanych z egzekucją sądową, w szczególności odnoszące się tytułów wykonawczych oraz ograniczeń dopuszczalności egzekucji. Jest to konieczne ze względu na charakter egzekucji sądowej, prowadzonej przy wykorzystaniu środków przymusu państwowego, a więc niosącej szczególne potencjalne zagrożenia dla dóbr majątkowych i niemajątkowych osób objętych postępowaniem egzekucyjnym.

Powyższe okoliczności mają istotne znaczenie z punktu widzenia podstaw odpowiedzialności pozwanej komornik, bowiem prowadzona bezprawnie przeciwko powodowi egzekucja trwała w okresie, gdy nastąpiła zmiana regulacji prawnej odpowiedzialności odszkodowawczej komorników.

W dacie zawiadomienia komornika o przelewie na rzecz osoby fizycznej wierzytelności objętej bankowym tytułem wykonawczym, co powinno skutkować umorzeniem postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 825 pkt 3 k.p.c., obowiązywał art. 769 k.p.c., przewidujący odpowiedzialność odszkodowawczą komornika w razie wyrządzenia szkody umyślnie lub przez niedbalstwo oraz przy wystąpieniu dalszych przesłanek określonych w tym przepisie. Pod wpływem wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2001 r. SK 18/00 (OTK 2001/8/256), dotyczącego podstaw odpowiedzialności odszkodowawczej funkcjonariuszy Skarbu Państwa, w orzecznictwie Sądu Najwyższego zaczęto przyjmować wykładnię art. 769 § 1 k.p.c. odpowiadającą zasadom powyższego wyroku Trybunału oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP. W wyroku z dnia 21 listopada 2003 r. V CK 56/03 (niepubl.) oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 1 stycznia 2002 r. I CKN 581/99 (OSNC 2002/10/128) Sąd Najwyższy uznał, że od chwili wejścia w życie Konstytucji RP, art. 769 § 1 k.p.c. powinien być interpretowany zgodnie z art. 77 ust. 1 Konstytucji, wobec czego należy przyjąć odpowiedzialność odszkodowawczą komornika za samo działanie lub zaniechanie niezgodne z prawem, niezależnie od zawinienia. I choć nie było to stanowisko przyjmowane jednolicie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r. V CKN 1347/00, nie publ.), należy uznać je za uzasadnione w świetle art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz przyjętych przez Trybunał Konstytucyjny, we wskazanym wyżej wyroku z dnia 4 grudnia 2004 r. SK 18/00, przesłanek odpowiedzialności funkcjonariuszy Skarbu Państwa, a przede wszystkim w świetle wyroku Trybunału z dnia 20 stycznia 2004 r. SK 26/03 (OTK-A 2004/1/3), uznającego art. 769 k.p.c. za niezgodny z Konstytucją. Orzeczenie to wyeliminowało art. 769 k.p.c. z porządku prawnego, zaś jego rolę jako podstawy prawnej odpowiedzialności odszkodowawczej komornika przejął art. 23 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (Dz.

U. Nr 133, poz. 882 ze zm.), który jako przesłanki tej odpowiedzialności przewiduje jedynie niezgodność z prawem działania lub zaniechania komornika oraz wyrządzenie tym działaniem szkody (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2004 r. III CZP 54/04, OSNC 2005/10/168).

Sąd Apelacyjny pominął ocenę podstaw odpowiedzialności pozwanej komornik, choć słusznie przyjął, że jej działanie przez cały okres prowadzenia egzekucji na rzecz osoby fizycznej było bezprawne. Pominięcie kwestii podstawy odpowiedzialności wynikało z błędnego przyjęcia, że powód w wyniku bezprawnej egzekucji nie poniósł szkody skoro spłacił istniejący dług, który obowiązany był spłacić. Wprawdzie Sąd Apelacyjny bliżej nie uzasadnił swojego stanowiska w tym przedmiocie, jednak, jak się zdaje, uznał, że ściągnięte bezprawnie przez komornika kwoty spowodowały zmniejszenie istniejącego zadłużenia powoda i wygaśnięcie jego długu w tym zakresie, a zatem zmniejszyły się pasywa jego majątku i w końcowym efekcie nie doszło do szkody. Sąd Apelacyjny przyjął zatem z jednej strony, że uszczerbek, jaki powstał w wyniku bezprawnej egzekucji powstałby także, gdyby egzekucja była prowadzona prawidłowo, a więc przyjął istnienie tzn. przyczyny rezerwowej (alternatywnej) jako źródła uszczerbku. Z drugiej zaś strony uznał, że ewentualny uszczerbek skompensowany został z korzyścią w postaci likwidacji istniejącego długu, a więc zastosował zasadę *compensatio lucri cum damno*.

Oba te zabiegi nie miały podstaw.

W literaturze i orzecznictwie Sądu Najwyższego przeważa stanowisko, które podziela Sąd Najwyższy w obecnym składzie, że niedopuszczalne jest co do zasady powołanie się przez osobę, której bezprawne działanie lub zaniechanie doprowadziło do uszczerbku majątkowego na to, iż dana szkoda nastąpiłaby także wskutek późniejszego zdarzenia, stanowiącego tzw. przyczynę rezerwową (por. między innymi orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1965 r. I PR 330/64, OSNCP 1965/11/194, z dnia 19 września 1997 r. III CKN 140/97, nie publ., z dnia 14 stycznia 2005 r. III CK 193/04, OSP 2006/7-8/89, z dnia 11 stycznia 2006 r. III CK 325/05, niepubl. i z dnia 9 marca 2007 r. V CSK 452/06, niepubl.).

W szczególności jest to niedopuszczalne w sytuacji, gdy szkoda została wyrządzona w wyniku bezprawnej egzekucji sądowej. Legalne działanie sprawcy nie może być w takiej sytuacji uwzględnione jako tzw. przyczyna rezerwowa (alternatywna) szkody, jeżeli bezprawność jego faktycznego zachowania polegała na naruszeniu norm mających zapobiegać takim uszczerbkom, jakiego doznał poszkodowany. Komornik prowadzący

bezprawnie egzekucję nie może zatem powoływać się na to, że także legalnie prowadzona egzekucja spowodowałaby taki sam skutek w postaci ściągnięcia sum należnych wierzycielowi.

Jak trafnie wskazano w literaturze nie ma znaczenia w takiej sytuacji, że ostateczny efekt bezprawnie prowadzonej egzekucji odpowiada prawu materialnemu, skoro przy jej prowadzeniu komornik naruszył normy prawne ustanowione po to, by egzekucja prowadzona przy użyciu przymusu państwowego miała ściśle określone ramy i podstawy, ograniczające możliwość wyrządzenia szkody, bardzo realną przy tego rodzaju działaniach funkcjonariuszy państwowych. Innymi słowy, skoro ustanowione zostały ścisłe zasady proceduralne prowadzenia egzekucji sądowej po to by zminimalizować możliwość wyrządzenia szkody, to naruszenie tych zasad, stanowiących gwarancje proceduralne nie może być uznane za nieistotne prawnie tylko dlatego, że działanie z ich uwzględnieniem doprowadziłoby do takiego samego skutku materialnoprawnego. Byłoby to zaprzeczeniem spójności i racjonalności systemu prawnego i prowadziłoby w istocie do sankcjonowania prowadzenia egzekucji z pominięciem przepisów prawa, a więc podważałoby celowość ustanawiania jakichkolwiek zasad i ograniczeń w tym względzie.

Należy zatem przyjąć, że pozwany o naprawienie szkody nie może powołać się na to, że w wyniku jego zgodnego z prawem zachowania się, poszkodowany doznałby takiego samego uszczerbku, gdy rzeczywiste zachowanie się pozwanego stanowiło naruszenie norm mających zapobiegać tej szkodzie (por. cytowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2005 r. III CK 193/04 i z dnia 11 stycznia 2006 r. III CK 325/05).

W rozpoznawanej sprawie pozwanej nie zwalnia zatem od odpowiedzialności odszkodowawczej fakt, że powód był dłużnikiem Banku, a po przelewie dłużnikiem J. O. i że prawidłowo prowadzona egzekucja na podstawie właściwego tytułu wykonawczego doprowadziłaby także do ściągnięcia należnych wierzycielowi kwot.

Nie ma też podstaw do stosowania zasady *compensatio lucri cum damno* i kompensowania szkody wynikającej z wyegzekwowania określonych kwot z korzyścią w postaci wygaśnięcia w tej części zadłużenia powoda w stosunku do J. O. Jak bowiem stwierdził Sąd Najwyższy w powoływanym już wyroku z dnia 14 stycznia 2005 r. III CK 193/04, przekazanie wierzycielowi przez komornika kwot ściągniętych od dłużnika w wyniku uznanej za bezprawną egzekucji nie może spowodować zmniejszenia lub wygaśnięcia zadłużenia dłużnika. Skutek taki może mieć tylko egzekucja, której prawna skuteczność nie została podważona (art. 452 k.c.). Z tych względów bezprawne

wyegzekwowanie przez pozwaną komornik od powoda kwoty 71 464 zł. nie spowodowało wygaśnięcia w tej części długu powoda w stosunku do J. O., nie ma więc korzyści, z którą mogłaby być skompensowana szkoda w postaci bezprawnego wyegzekwowania tej kwoty.

Uzasadnione są zatem zarzuty kasacyjne naruszenia art. 769 § 1 k.p.c. oraz art. 23 ust.1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji.

Nie można również odmówić trafności zarzutowi naruszenia art. 442 § 1 k.c., obowiązującego do dnia 9 sierpnia 2007 (por. ustawę z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, Dz. U. Nr 80, poz. 538), przez przyjęcie przedawnienia roszczeń powoda.

Sąd Apelacyjny nie ustalił ani nie rozważył, kiedy powstała szkoda powoda wynikająca z bezprawnego wyegzekwowania dochodzonych kwot, co było konieczne dla oceny, które przepisy o przedawnieniu roszczeń mają zastosowanie do poszczególnych kwot wyegzekwowanych na rzecz J. O., w okresie od 7 lipca 1999 r. do 27 lutego 2007 r. W okresie tym do dnia 27 stycznia 2004 r. obowiązywał art. 769 § 3 k.p.c. przewidujący dwuletnie przedawnienie roszczenia o naprawienie szkody wyrządzonej przez komornika, natomiast po tej dacie, do dnia 9 sierpnia 2007 r. obowiązywał art. 442 § 1 k.c. przewidujący, podobnie jak obecnie obowiązujący art. 442¹ § 1 k.c., przedawnienie trzyletnie takich roszczeń.

Termin ten zgodnie z art. 769 § 3 k.p.c. rozpoczynał bieg od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o czynności lub zaniechaniu komornika, zaś zgodnie z art. 442 § 2 i art. 442¹ § 2 k.c. - od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Sąd Apelacyjny nie dokonał wykładni tych pojęć a uznając, że powód już 13 kwietnia 2004 r. wiedział o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, gdyż zarzucał niedopuszczalność egzekucji na rzecz osoby niebędącej bankiem - pominął, że zgodnie z powszechnie przyjętą wykładnią, chwilą dowiedzenia się poszkodowanego o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia jest moment otrzymania przez poszkodowanego takich informacji, które obiektywnie oceniając, pozwalają z wystarczająco dużą dozą prawdopodobieństwa przypisać sprawstwo określonemu podmiotowi (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2005 r. III CK 408/04, niepubl.).

Jest oczywiste, że powód mógł mieć subiektywną świadomość, iż prowadzona egzekucja wyrządza mu szkodę, mógł także uważać ją za niezgodną z prawem, jednak to jego przekonanie nie zostało potwierdzone przez podmiot najbardziej kompetentny, tj.

sąd rozpoznający jego skargę na czynności komornika. Przeciwnie, Sąd oddalając skargę z kwietnia 2004 r. uznał prowadzoną przez komornika egzekucję za zgodną z prawem i prawidłową, co niewątpliwie mogło podważyć przekonanie powoda o bezprawności działania komornika.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w cytowanym wyżej wyroku z dnia 4 marca 2005 r. III CK 408/04, w sytuacji, gdy szkodę wyrządziło bezprawne działanie funkcjonariusza państwowego, poszkodowany do czasu ustalenia we właściwym trybie, że działanie to było bezprawne, nie ma podstaw do stwierdzenia, iż funkcjonariusz lub Skarb Państwa odpowiadają wobec niego z tytułu czynu niedozwolonego. Należy więc uznać, że samo podejrzenie czy przypuszczenie, a nawet subiektywne przekonanie poszkodowanego, iż funkcjonariusz państwowy swoim działaniem wyrządził mu szkodę nie jest równoznaczne z uzyskaniem wiarygodnej informacji w tym względzie. Dopiero, gdy poszkodowany z kompetentnych źródeł dowiedział się o bezprawności działania funkcjonariusza państwowego, można uznać, że „dowiedział się” o osobie obowiązanej do naprawienia szkody, w rozumieniu art. 442 § 1 i art. 442¹ § 1 k.c., a także, że „dowiedział się o czynności lub zaniedbaniu komornika”, w rozumieniu art. 769 § 3 k.p.c. (porównaj wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2006 r. I UK 150/06, OSNP 2008/1-2/19 i z dnia 19 października 2005 r. V CK 213/05, niepubl.).

Stanowisko Sądu Apelacyjnego o przedawnieniu roszczeń powoda nie uwzględnia wskazanej wyżej wykładni art. 769 § 3 k.p.c. oraz art. 442 § 1 i 442¹ § 1 k.c. w odniesieniu do szkód wyrządzonych przez funkcjonariusza państwowego, co sprawia, że kasacyjne zarzuty naruszenia tych przepisów należy uznać za uzasadnione.

Biorąc wszystko to pod uwagę Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego (art. 398¹⁵ oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).